

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania A. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 lutego 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 15 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 1124/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 maja 2019 r., Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie A. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie z 12 czerwca 2018 r. stwierdzającej, że odwołujący się jest dłużnikiem organu rentowego z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne za okres od października 2012 r. do lipca 2017 r. w kwocie 61.068,59 zł wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji w kwocie 16.994 zł oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2012 r. do lutego 2016 r. w kwocie 3.994,83 zł wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji w kwocie 1.277 zł (pkt I). Sąd nie obciążył odwołującego się kosztami postępowania (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że 18 września 2017 r. pozwany organ rentowy wystawił zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie określenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne A. D.. Zawiadomienie to zostało doręczone odwołującemu się 5 października 2017 r. Zawiadomienie o zakończeniu postępowania wystawiono 6 kwietnia 2018 r. i doręczono odwołującemu się 25 kwietnia 2018 r. W okresach podanych w zaskarżonej decyzji odwołujący się prowadził działalność gospodarczą pod firmą K. Stan zadłużenia na 3 sierpnia 2018 r. (data odwołania) nie uległ zmianie, o czym poinformowano odwołującego się pismem z 3 lipca 2018 r., w związku z wpłatami dokonanymi po wydaniu decyzji. Rozliczenie składek zostało odwołującemu się doręczone i do tego rozliczenia nie złożył on zastrzeżeń.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Wywiódł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Osoby te podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresach prowadzenia działalności pozarolniczej - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Skoro w okresach objętych zaskarżoną decyzją odwołujący się prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, to zgodnie z art. 46 ustawy systemowej, był zobowiązany według zasad wynikających z ustawy rozliczać i opłacać należne składki na ubezpieczenia społeczne za każdy miesiąc kalendarzowy. Z kolei według art. 32 tej ustawy, do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w zakresie ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Z akt organu rentowego wynika jednoznacznie, że odwołujący się nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 46 ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zasadnie zatem organ rentowy wydał decyzję określającą wysokość jego zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek, powołując się na uprawnienie wynikające z art. 83 ustawy systemowej. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bez znaczenia pozostają podnoszone przez odwołującego się ewentualne uchybienia formalne związane z wydaniem zaskarżonej decyzji, bowiem sąd rozpoznając odwołanie bada jedynie meritum rozstrzygnięcia organu rentowego. Odwołujący się w trakcie postępowania nie zakwestionował, że prowadził działalność gospodarczą w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, a jak wynika z odpowiedzi na odwołanie oraz oświadczenia pełnomocnika ZUS złożonego podczas rozprawy, wpłaty z 2018 r. zostały przez organ uwzględnione i nie wpłynęły na wysokość należności wynikających z decyzji.

Na skutek apelacji A. D. Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z 15 listopada 2023 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji podniósł, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu (przedmiot sporu) wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem zaskarżonej decyzji organu rentowego, a w drugim rzędzie zakresem odwołania od tej decyzji. W rozpoznawanej sprawie tak wyznaczony przedmiot postępowania dotyczył wyłącznie wysokości zadłużenia odwołującego się z tytułu nieopłaconych przez niego składek na ubezpieczenia społeczne za okres od października 2012 r. do lipca 2017 r. oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2012 r. do lutego 2016 r. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym i ciążący w związku z tym na skarżącym jako osobie prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą obowiązek opłacania składek nie był negowany. Nie może przy tym budzić żadnych wątpliwości, że organ rentowy jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany zarówno do ustalania wymiaru składek, jak i do ich poboru, a w związku z tym do wydawania decyzji w tym przedmiocie, o czym wyraźnie stanowi art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Z kolei obowiązkiem płatnika składek, którym w przypadku osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą jest ta osoba jest, według zasad wynikających z ustawy, obliczanie, rozliczanie oraz opłacanie należnych składek za

każdy miesiąc kalendarzowy (art. 46 ust. 1 ustawy systemowej). Wpłaty z tytułu składek i sposób ich zarachowania ewidencjonowany jest na prowadzonym przez organ rentowy, zgodnie z art. 33 ustawy systemowej, koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek. Obowiązkiem Zakładu jest zapewnienie rzetelności i kompletności informacji gromadzonych na tych kontach w sposób uregulowany ustawą systemową (art. 34 ust. 1 ustawy systemowej). W związku z tym informacje zawarte na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek, prowadzonych w formie elektronicznej, przekazane w postaci dokumentu pisemnego lub elektronicznego, są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym, jak i w postępowaniu sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 34 ust. 2 ustawy systemowej). Dokument taki korzysta z waloru dokumentu urzędowego, a zatem, zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo stwierdzone. Z kolei w myśl art. 252 k.p.c., strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić, co oznacza zmianę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.).

Sąd Apelacyjny wskazał, że do zaskarżonej decyzji załączone zostało szczegółowe zestawienie należności, a w aktach administracyjnych znajduje się pismo z 3 lipca 2018 r. stanowiące odpowiedź organu rentowego na pismo skarżącego z 2 maja 2018 r., zawierające wyjaśnienie, co do sposobu rozliczenia wpłaty z 12 marca 2018 r., a przede wszystkim wydruk raportu rozliczenia należności składowych dla K. z 3 sierpnia 2018 r., przedstawiający szczegółowe rozliczenie należności z tytułu składek (należne składki, terminy płatności, dokonane wpłaty oraz ich zaliczenie na poszczególne składki i odsetki poczynszy od września 2004 r. do lipca 2018 r.). Podane w tych dokumentach, w szczególności w raporcie rozliczeń należności płatnika, dane są zgodne z ujętymi w zaskarżonej decyzji okresami i przypisanymi do nich kwotami zaległości składowych. Stąd też to na odwołującym się spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że objęte tą decyzją zaległości składowe zostały w całości lub w określonej części opłacone. Tymczasem odwołujący się dowodów takich nie przedstawił. W odwołaniu zawarł jedynie ogólny zarzut braku rozliczenia wpłat

dokonanych przez niego w 2018 r., nie podając jakich to wpłat organ rentowy nie rozliczył, a w związku z tym w jaki sposób w zaskarżonej decyzji zawyżył zaległości składkowe. Z kolei do pisma procesowego z 29 kwietnia 2019 r. dołączył wydruk z historii rachunku bankowego za okres od 12 lutego 2018 r. do 10 kwietnia 2019 r., z których wynika, że dokonywał wpłat na rzecz organu rentowego na poczet składek, ale w tytule wpłaty podawał, że jest ona dokonywana na poczet składek należnych za okresy późniejsze niż okres objęty zaskarżoną decyzją (bieżące składki za okres od czerwca 2018 r. do marca 2019 r. bądź należności za okres od stycznia 2018 r. do maja 2018 r. z dodaniem „wniosek o układ ratałny”). Trafnie zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjął Sąd pierwszej instancji, że odwołujący się nie przedłożył dowodów wpłaty zaległych składek za poszczególne miesiące, których dotyczy zaskarżona decyzja (od października 2012 r. do lipca 2017 r.), i nie odniósł się do treści ww. raportu rozliczeń należności płatnika. Podobnie z wydruku z historii rachunku bankowego dołączonego do pisma skarżącego z 6 listopada 2023 r. za okres od 12 lutego 2018 r. do 11 listopada 2023 r. nie wynika, aby skarżący dokonywał jakichkolwiek wpłat na poczet zaległości składkowych, których dotyczy zaskarżona decyzja.

Sąd drugiej instancji zauważył, że przedmiotem badania w postępowaniu sądowym, wszczętym na skutek odwołania od decyzji organu rentowego, jest merytoryczna trafność takiej decyzji w dacie jej wydania, a nie jej ocena w stosunku do stanu zaistniałego w znacznie późniejszym czasie. Skoro zatem sąd ocenia prawidłowość zaskarżonej decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, to nawet ewentualne dokonanie wpłaty na poczet objętych tą decyzją zaległości składkowych (co w sprawie niniejszej nie zostało wykazane) nie mogłoby skutkować podważeniem jej trafności. Takie późniejsze wpłaty mogą natomiast uzasadniać skierowanie przez płatnika składek do organu rentowego wniosku o dokonanie aktualnego rozliczenia konta. Płatnik składek może też w każdym czasie, jeżeli ma wątpliwości w tym względzie, wystąpić z wnioskiem o informację o stanie konta, na przewidzianym do tego celu formularzu ZUS RD-3. Temu celowi nie może służyć sądowe postępowanie odwoławcze. Tym bardziej dotyczy to sprawy niniejszej, skoro odwołujący się posiadał zaległości składkowe także za inne okresy niż wymienione w zaskarżonej decyzji i na ich poczet dokonywał wpłat,

co wynika już z samego wskazania tytułu wpłat uwidocznionego w przedłożonym przez niego ostatnio wydruku z historii rachunku bankowego, gdzie podawał jako tytuł wpłaty m.in.: „Decyzja ZUS O/Kraków z 16 listopada 2018 r. (...) utrzymana w mocy wyrokiem SO w Krakowie sygn. akt VII U 319/19, a także „wyrok sygn. akt VII U 3083/18 Sąd Okręgowy w Krakowie z 14 sierpnia 2018 r.”).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł A. D. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący wskazał na nieważność postępowania określoną w art. 397 pkt. 4 k.p.c., polegającą na rozpoznaniu sprawy w instancji odwoławczej w składzie jednego sędziego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) polegającego na rozstrzygnięciu, czy orzekanie w składzie jednoosobowym przez sąd odwoławczy wprowadzone z dniem 28 września 2023 r. z mocy art. 1 pkt 16 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1860) nie narusza konstytucyjnego standardu i nie ogranicza prawa strony do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, statuowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie spełniła ustawowych wymagań warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie zostały poddane sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych,

zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw (w ramach tzw. „przedsądu”), które kierowane są do merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżący w niniejszej sprawie w podstawach skargi kasacyjnej wskazał na nieważność postępowania, a więc przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., zaś we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu nieważności postępowania określonej w art. 379 pkt. 4 k.p.c. (mylnie wskazanym przez skarżącego jako art. 397 pkt. 4 k.p.c.), wskazać należy, że skarżący upatruje zaistnienia tej przesłanki z powodu rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny jako sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym, zamiast w składzie trzyosobowym. Tymczasem w niniejszej sprawie skład Sądu drugiej instancji ukształtowany został w zgodzie z nowym przepisem art. 367¹ Kodeksu postępowania cywilnego. Przepis ten został dodany do Kodeksu postępowania cywilnego z mocą obowiązującą od 28 września 2023 r. na podstawie art. 1 pkt 16 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Ustawodawca, wprowadzając to unormowanie, uchylił jednocześnie art. 367 § 3 k.p.c., który przewidywał, że w postępowaniu apelacyjnym sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Obecnie reguła ta została odwrócona, gdyż zgodnie z art. 367¹ § 1 *in principio* k.p.c. zasadą kodeksową jest rozpoznawanie spraw przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego. Od zasady tej przewidziano wyjątki. W składzie trzech sędziów sąd drugiej instancji rozpoznaje - obligatoryjnie - sprawy:

1) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza milion złotych;

2) rozpoznawane w pierwszej instancji przez sąd okręgowy jako właściwy rzeczowo, z uwzględnieniem pkt 1;

3) rozpoznawane w pierwszej instancji w składzie trzech sędziów na podstawie art. 47 § 4 k.p.c. (art. 367¹ § 1 pkt 1-3); fakultatywnie zaś w składzie trzech sędziów może rozpoznać sprawę szczególnie zawiłą lub mającą charakter precedensowy (art. 367¹ § 3 k.p.c.).

W sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy, jako właściwy rzeczowo (art. 367¹ § 1 pkt 2 k.p.c.) w art. 367¹ § 1 pkt 2 k.p.c. wyraźnie zaznaczono, że dodatkowo uwzględnienia wymaga kryterium z art. 367¹ § 1 pkt 1 k.p.c. Z uwagi na wyraźne powiązanie obu regulacji nie powinno budzić wątpliwości, że ustawodawca dążył do tego, aby również w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy, jako właściwy rzeczowo, stosować uzupełniająco kryterium wartości przedmiotu zaskarżenia określone w art. 367¹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Mając na uwadze powołaną wyżej nowelizację Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie nowego modelu składu sądu w postępowaniu cywilnym, należy zwrócić uwagę, że w praktyce orzeczniczej po 28 września 2023 r. Sąd Najwyższy nie stwierdził nieważności postępowania z uwagi na skład sądu ukształtowany zgodnie z art. 367¹ § 1 k.p.c., a nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 czerwca 2013 r., II CSK 720/12, Legalis nr 803992; z 12 czerwca 2020 r., V CSK 22/20, Legalis nr 2396879; z 25 sierpnia 2020 r., II CSK 44/20, Legalis nr 2490666; z 9 października 2020 r., I CSK 32/20, Legalis nr 2489233).

Jeśli zaś chodzi o samo zagadnienie prawne, wymaga przypomnienia, że według dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego, abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także przy

rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien nie tylko sformułować dostrzegane zagadnienie prawne, lecz także przedstawić rozbudowaną argumentację jurystyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Istotne zagadnienie prawne jest to problem prawny, wiążący się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez powołanie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, oraz argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno być zakotwiczone w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby sam skarżący w pierwszej kolejności mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 maja 2015 r., III UK 206/13). Problem sformułowany przez skarżącego nie ma opisanego wyżej charakteru i nie stanowi zagadnienia prawnego.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że podnoszone przez skarżącego wątpliwości konstytucyjne nie pozwalają na prostą recepcję poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r. w sprawie III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104), którego teza odnosiła się do składu sądu ukształtowanego na podstawie art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia

2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm., dalej jako „ustawa COVID-19”), który to przepis ograniczał prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie był konieczny dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Stwierdzenie przez Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, że rozpoznanie sprawy (wydanie orzeczenia) przez sąd drugiej instancji w składzie jednoosobowym ukształtowanym na mocy art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 narusza konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) nastąpiło z perspektywy reguły wynikającej z obowiązujących wówczas przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd Najwyższy stwierdził w uzasadnieniu uchwały, że skład jednoosobowy sądu drugiej instancji przewidziany w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 jest składem sprzecznym z ustawą procesową w zakresie, w którym Kodeks postępowania cywilnego przewidywał skład kolegialny dla rozpoznania środka zaskarżenia. Ta właśnie sprzeczność uzasadniała zastosowanie art. 379 pkt 4 k.p.c. jako remedium na stwierdzone naruszenie standardu konstytucyjnego (skład spreczny z ustawą to także skład spreczny z Konstytucją RP). Wskazany przepis ustawy COVID-19 stanowił wyjątek od wynikającej wówczas z Kodeksu postępowania cywilnego reguły kolegielnego rozpoznawania apelacji.

Jak wskazano już wyżej, na mocy art. 1 pkt 16 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1860), dodano do Kodeksu postępowania cywilnego z mocą obowiązującą od 28 września 2023 r. przepis art. 367¹ § 1 k.p.c. Ustawodawca, wprowadzając to unormowanie, uchylił jednocześnie art. 367 § 3 k.p.c., który stanowił, że w postępowaniu apelacyjnym sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Obecnie, zgodnie z art. 367¹ § 1 k.p.c. zasadą jest rozpoznawanie spraw przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego (uchwała Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2024 r., III CZP 55/23, OSNC 2024/9/85). W niniejszej sprawie wyrok przed Sądem Apelacyjnym zapadł 15 listopada 2023 r., a więc pod rządami znowelizowanego Kodeksu.

Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości co do kompetencji w zakresie rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa. Takie stanowisko wynika z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym podkreśla się jednak, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe - odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności danego przepisu z Konstytucją RP, a sprzeczność ma charakter oczywisty. Inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niezgodności z Konstytucją danego przepisu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585, czy postanowienie SN z 21 czerwca 2023 r., III USK 268/22, LEX nr 3571906).

Stosowanie Konstytucji nie jest zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej Trybunałowi Konstytucyjnemu, gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Rozważając problematykę rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa, godzi się podkreślić, że następuje ona na tle konkretnego stanu faktycznego w konkretnej sprawie. Koncentruje się więc na procesie wykładni i stosowania prawa. W tym zakresie wykorzystywanie koncepcji rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa służy zapobieganiu wydawania orzeczeń na podstawie niezgodnych z Konstytucją przepisów ustawy, prowadzących do niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, a więc ochronie praw podmiotów uczestniczących w prowadzonym przed sądem postępowaniu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 12 sierpnia 2020 r. (II PK 4/19, LEX nr 3071522), odwołanie się do standardu konstytucyjnego jest niezbędne, by w efekcie dokonać wykładni przepisu w zgodzie z ustawą zasadniczą (wykładnia prokonstytucyjna).

W niniejszej sprawie taka potrzeba nie wystąpiła wobec stwierdzenia, że skład Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie był zgodny ze znowelizowanym

przepisem Kodeksu postępowania cywilnego, dotyczącym ukształtowania składu sądu w drugiej instancji.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[r.g.]